

# Mateusz Micek

---

## Nauka o pośrednictwie Maryi u św. Bonawentury

---

Salvatoris Mater 18/1/4, 366-379

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pojęcie pośrednictwa można znaleźć u Ojców Kościoła w kontekście nauki o zbawieniu: ponieważ Chrystus jest jedynym prawdziwym Pośrednikiem, który stoi pomiędzy Bogiem a człowiekiem, by odbudować jedność, która została zerwana przez grzech pierwszych rodziców. Pojęcie pośrednictwa Chrystusa jest komentowane i przedstawiane w różnych ujęciach przez takich Ojców jak: Augustyn, Epifaniusz, Jan Chryzostom i Ambroży. Rozróżniają oni dwie skrajności, pomiędzy którymi odbywa się pośrednictwo oraz istnienie osoby pośredniczącej. Osoba pośrednicząca wyraża dwa wymiary: wymiar ontologiczny – stanie pomiędzy dwiema wielkościami i wymiar moralny – czynność pośrednicząca<sup>1</sup>.

Na rozumienie pośrednictwa Chrystusa znaczny wpływ miały myśli Piotra Lombarda, który wyjaśnia je w swoich sentencjach, a który przejął styl myślenia św. Augustyna<sup>2</sup>. Augustyn jak i Piotr Lombard podkreślają, że Chrystus tylko dlatego nazywa się Pośrednikiem, ponieważ stoi pomiędzy Bogiem i ludźmi, i pojednuje ich z Nim. Kwestia ta jest dalej

badana przez różnych teologów średniowiecznych, między innymi przez św. Bonawenturę, który zajmuje się pojęciem pośrednictwa Chrystusa rozważając następującą kwestię: *Secundum quam naturam Christus sit mediator*<sup>3</sup>. Bonawentura rozróżnia w swoim *Quaestio*, że Chrystus stoi pomiędzy dwiema wielkościami (pomiędzy Bogiem i człowiekiem)

Mateusz Micek OFMConv

## Nauka o pośrednictwie Maryi u św. Bonawentury

SALVATORIS MATER  
18(2016) nr 1-4, 366-379

Właściwą czynnością pośredniczącą, która istnieje dzięki pojednaniu Bożemu z człowiekiem. W przeciwieństwie do swojego mistrza Aleksandra z Hales, który stawia na równi pojęcia pośrednika (mediator) i tego, który stoi pośrodku (*medius*): *Christus medius seu mediator*<sup>4</sup>. Osoba stojąca pośrodku (*medius*) musi stać pomiędzy dwiema skrajnościami<sup>5</sup>, ale nie może się identyfikować z żadną, ponieważ jest różna od tych dwóch skrajności<sup>6</sup>. Z drugiej strony, osoba ta jest z tymi dwiema

<sup>1</sup> J. BITTREMIEUX, *De mediatione universali B.M. Virginis quoad gratias*, Burgis 1924, 9-10.

<sup>2</sup> AUGUSTINUS, *Confessiones*, lib. 10 cap. 42-43, ed. M. Skutella, Lipsiae 1934, 260-263.

<sup>3</sup> III Sent., d. 19 a. 2 q. 2, t. 3, 409-411.

<sup>4</sup> S. Th. 3 q 18 m. 6 a. 2.

<sup>5</sup> III Sent., d. 19 a. 2 q. 2 f. 3, t. 3, 409 b.

<sup>6</sup> TAMŻE, f. 4, 409.

skrajnościami w bliskim kontakcie, który nie opiera się ani na bycie, ani na właściwościach obydwóch<sup>7</sup>.

Bez elementu statycznego i osoby pośredniczącej pomiędzy dwiema wielkościami nie jest możliwe moralne pośrednictwo, ponieważ tam gdzie nie ma *medius*, nie może znajdować się *mediator*<sup>8</sup>. Bonawentura komentując pośrednictwo Chrystusa, wyjaśnia je na podstawie różnicy pomiędzy *esse medium* i *esse mediatorem*. *Medius* określa tylko wspólnotę (*communicantia*) z obydwoma skrajnościami, natomiast *mediator* obejmuje nie tylko wspólnotę, lecz także funkcję pojednania pomiędzy dwiema skrajnościami (*officium reconciliationis*)<sup>9</sup>. Pojęcie *officium* u Bonawentury jest bardzo ściśle związane z pojęciem posłannictwa (*missio*)<sup>10</sup>, dlatego w nauce o pośrednictwie Bonawentura rozróżnia trzy jej ujęcia. Wpierw Bonawentura odnosi się do bytu pośrednika i wyznacza jego pozycję, pomiędzy dwiema skrajnościami, która opiera się na współudziale bytu lub właściwości obydwóch tych skrajności (*medietas*). Następnie wyznacza posłannictwo czynności dla zrównoważenia niezgodności (*missio*), w końcowym etapie odnosi się do samej czynności i proporcji tych dwóch skrajności (*mediatio, officium reconciliationis*)<sup>11</sup>. Podczas gdy inni teologowie, wraz ze św. Tomaszem, rozróżniają pomiędzy *medium* a *actum medii*, czyli pomiędzy środkiem, a czynnością pośredniczącą pomiędzy dwoma wielkościami, to u św. Bonawentury pośrednictwo składa się z następujących elementów: osoby pośredniczącej, posłannictwa i funkcji<sup>12</sup>.

Bonawentura mówi także o innych pośrednikach, którzy pośredniczą między Bogiem a ludźmi, jak i między Chrystusem i ludźmi. Ci pośrednicy mogą wykonywać swoją czynność tylko w zależności od Chrystusa, gdyż Chrystus udzielił im łaski współdziałania w pojednaniu ludzi z Bogiem. Pisze o roli pośredniczącej kapłanów i aniołów, których pomocy potrzebują ludzie z powodu oddalenia się od Boga. Szczególną czynność pośredniczącą wykonują kapłani, ponieważ zostali w tym celu powołani przez Chrystusa<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> TAMŻE, in concl., 410b, sol. opp. ad 2, 411a.

<sup>8</sup> TAMŻE, sol. opp. ad 1, 411 a.

<sup>9</sup> TAMŻE, 410b.

<sup>10</sup> III Sent., d. 1 a. 1q. 4 opp. 2, t. 3, 17a; a. 2 q. 3 opp. 6, t. 3, 29; sol. opp., t. 3, 30b.

<sup>11</sup> R. GUARDINI, *Die Lehre des hl. Bonaventura von der Erlösung*, Düsseldorf 1921, 49.

<sup>12</sup> III Sent., d. 19 p. 1 q. 2 sol. 2, t. 3.

<sup>13</sup> IV Sent., d. 19 a. 1 q. 2, t. 4, 502b; III Sent., d. 22 q. 4 sol. opp. 4, t. 3, 704b; IV Sent., d. 17 p. 2 a. 1 q. 2, t. 4, 439b.

## 1. Ontologiczny wymiar pośrednictwa Maryi

Według Bonawentury, moralna czynność pośrednicząca Chrystusa zakłada ontyczne pośrednictwo<sup>14</sup>. Także Maryja może wykonywać prawdziwą czynność pośredniczącą, tylko wtedy, kiedy stoi pomiędzy dwiema wielkościami, czyli pomiędzy Bogiem-Chrystusem a człowiekiem. Tę jedyną w swoim rodzaju pozycję Maryi Bonawentura przedstawia na różny sposób, chcąc zobrazować wymiar Jej pośrednictwa.

Boże macierzyństwo sprawiło, że Maryja jest Pośredniczką pomiędzy Bogiem a człowiekiem<sup>15</sup>. Nie ma nikogo większego po Bogu jak tylko Matka Pana<sup>16</sup>. Jako Matka Boga, Maryja przewyższa całe stworzenie. Pozycję Matki Bożej Bonawentura wyraża przez określenie *supra nos*<sup>17</sup>. Oddają Jej cześć nie tylko ludzie, ale także aniołowie, ponieważ Maryja przewyższa wszystkie stworzenia bez wyjątku pod względem godności i łaski. Jest prawdziwie Królową i Panią nieba i ziemi<sup>18</sup>. W swoim *Quaestio* Bonawentura analizuje liczbę chórów anielskich, gdzie Maryję wyklucza z dziewięciu chórów anielskich pod względem otrzymanej łaski Bożej, ponieważ Ona przewyższa wszystkich i tworzy dla siebie własny stopień rangi<sup>19</sup>. Maryja dzięki Bożemu macierzyństwu zajmuje jedyne w swoim rodzaju miejsce przed wszystkimi innymi stworzeniami<sup>20</sup>.

Pośrednictwo Maryi nabiera więc ontologicznego wymiaru w Jej Bożym macierzyństwie, ale też w Jej Niepokalanym Poczęciu, ze względu na które Bonawentura używa wyrażenia *mediatrix* odnośnie do Maryi. Maryja była według duszy wolna od grzechu pierwotnego. Jeśli Chrystus był wolny od grzechu pierwotnego co do ciała i duszy, a człowiek skażony grzechem pierwotnym co do duszy i ciała, to musi istnieć osoba, która podlega według natury grzechowi pierwotnemu, ale co do duszy jest całkiem wolna, i tą osobą jest Maryja, *quae mediatrix est inter nos et Christum, sicut Christus inter nos et Deum*<sup>21</sup>.

<sup>14</sup> III Sent., d. 19 a. 2 q. 2 ad 1, t. 3, 411a.

<sup>15</sup> [Tak sformułowane twierdzenie wydaje się sugerować równorzędność pośrednictwa Maryi z pośrednictwem Chrystusa oraz funkcjonowanie obok niego. Tymczasem pośrednictwo Matki Pana, chociaż wyjątkowe za względu na Boże macierzyństwo, nie znajduje się obok, ale wewnątrz pośrednictwa Chrystusa].

<sup>16</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 6, 703a.

<sup>17</sup> III Sent., d. 28 dub. 2, t. 3, 634a.

<sup>18</sup> III Sent., d. 9 a. 1 q. 3 in corp., t. 3, 206a; De annuntiat. B. V. M., t. 9, ser. 4, 673a.

<sup>19</sup> II Sent., d. 9 a. unicus q. 7 f. 4, t. 2, 253a; in concl., 254a.

<sup>20</sup> II Sent., d. 2 p. Dub. 2, t. 2, 85b.

<sup>21</sup> III Sent., d. 3 p. 1 a. 1 q. 2, t. 3, 67a.

By jeszcze lepiej zobrazować godność Maryi, Bonawentura mówi w kazaniu na święto Jej Narodzenia: *Sicut sol oriens mundo in altissimis Dei, sic mulieris bonae species in ornamentum domus eius*<sup>22</sup>. Naturalnie zdanie można szczególnie odnieść do Chrystusa, ale ponieważ Maryja przewyższa wszystkie stworzenia, można Ją porównać z błyszczącym blaskiem słońca. Wszystkie właściwości słońca, które nieporównywalnie odróżniają się od cech ciał ziemskich, Bonawentura odnosi w swoim kazaniu do Matki Bożej, w której zamieszkał sam Chrystus<sup>23</sup>.

Według Bonawentury, Maryja przewyższa wszystkich ludzi na skutek pełni łaski i poczęcia Syna Bożego. Mimo to nie różni się od nas pod względem ludzkiej natury i dlatego określa Maryję *proxima*, jako zaufaną osobę, z którą łączy nas bliskie pokrewieństwo, zatem i naturalna więź miłości, ale z drugiej strony, jest Ona także, dzięki łasce Bożej – *domina*, Panią godną czci<sup>24</sup>.

W sensie ścisłym, to Chrystus jest Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, sprawując funkcję pojednania dzięki unii hipostatycznej: zjednoczeniu w Jego Osobie natury Boskiej i ludzkiej. Łączy człowieka grzesznego i śmiertelnego ze sprawiedliwym i nieśmiertelnym Bogiem. W ten sposób Chrystus obdarza ludzką naturę sprawiedliwością i nieśmiertelnością – jako Zmartwychwstały Pan<sup>25</sup>.

Nazywając Maryję Pośredniczką należy dbać o właściwą interpretację tego tytułu (gdyż nie zawsze tak jest), zwłaszcza o umiejscowienie go w kontekście chrystologii i soteriologii<sup>26</sup>. Maryja w sposób szczególny uczestniczy w pośrednictwie Chrystusa. Mówi o tym Sobór Watykański II wyjaśniając, że *cały [...] zbawienny wpływ Błogosławionej Dziewicy na ludzi [...] wypływa z nadmiaru zasług Chrystusa, opiera się na Jego pośrednictwie, od tego pośrednictwa całkowicie zależy i z niego czerpie całą moc*<sup>27</sup>.

Pozycja Maryi, jak ukazuje Bonawentura posługując się różnymi porównaniami i obrazami, przewyższa wszystkie stworzenia, aniołów i ludzi (tak jak słońce – wszystkie stworzenia). Tylko Bóg jest ponad Nią i w ten sposób zajmuje szczególną pozycję pośredniczącą między Bogiem a człowiekiem, tym samym spełnia warunek do wykonywania moralnej czynności pośredniczącej.

<sup>22</sup> Eccl. 26, 31.

<sup>23</sup> De nativ. B. V. M., t. 9, ser. 2, 708b-710a.

<sup>24</sup> III Sent., d. 28 dub. 2, t. 3, 634a.

<sup>25</sup> III Sent., d. 19 a. 2 q. 2, t. 3, 410b-411a.

<sup>26</sup> Por. F. DIEKAMP, K. JÜSSEN, *Katholische Dogmatik nach den Grundsätzen des hl. Thomas II*, Münster 1959, 306-354; J. POHLE, J. GUMMERSBACH, *Lehrbuch der Dogmatik II*, Paderborn 1968, 222-330.

<sup>27</sup> LG 60.

## 2. Moralny wymiar pośrednictwa Maryi (moralna Pośredniczka)

Bonawentura mówi o moralnym wymiarze pośrednictwa Maryi zakotwiczonego w fakcie Jej Bożego macierzyństwa. Jej pośrednictwo moralne obejmuje wszystkie działania, przez które Maryja była i jest czynna w pośredniczeniu łask ku naszemu zbawieniu<sup>28</sup>. Bonawentura nazywa błogosławioną Dziewicę *principium diffusivum sanctificationis*, ponieważ przez Tego, którego porodziła, wszyscy będą uświęceni. Aby wypełnić tak wielkie zadanie, Maryja została uświęcona, osłonięta Duchem Świętym co do natury i duszy, by mogła począć nowe życie ku zbawieniu całej ludzkości<sup>29</sup>. Maryja była określana przez wielu autorów jako *aquaeductus*, czyli kanał lub wodociąg, przez który prowadzony jest strumień łask Bożych. Niektórzy scholastycy używają tego terminu w sensie odrębnego (elitarnego) pośrednictwa łask przez Maryję<sup>30</sup>. Bonawentura rozumie ten wymiar pośrednictwa w sensie ogólnym<sup>31</sup>. Doktor Seraficki przyjął określenie *aquaeductus*, ale nadał mu inne znaczenie, mianowicie macierzyństwo w stosunku do Chrystusa, a nie szafowanie łaskami<sup>32</sup>. Bonawentura widzi zasadnicze dobro udzielone ludziom przez pośrednictwo Maryi, w Jej Bożym i dziewiczym macierzyństwie.

Chrystus zwyciężył naszych wrogów, strapionych pocieszał, uwolnił nas od ciężaru grzechu i uczynił nas wolnymi dziećmi Bożymi. Ponieważ Chrystus począł się z Maryi, to i Ona może być nazwana *expugnatrix inimicorum, consolatrix miserorum i liberatrix captivorum*<sup>33</sup>.

Następnie Bonawentura analizuje kwestię zasług Matki Bożej w swoim *Quaestio: Utrum beata Virgo Maria meruerit Christum concipere, an conceptio illa fuerit solum ex munere gratiae divinae*<sup>34</sup>. Maryja zasłużyła na *merito congrui* ze względu na swoją czystość, pokorę i dobroć przed Zwiastowaniem. W poczęciu Syna Bożego została osłonięta Duchem Świętym i wypełniona łaską, że nie tylko jest *merito congruitatis*, lecz zasłużyła także na *merito dignitatis*. Nie mogła posiadać *merito de condigno*, gdyż ta godność nie leży w zasięgu ludzkich zasług. Narodziny i zbawienie jest darem Bożej łaski.

<sup>28</sup> TAMŻE, 62, 56.

<sup>29</sup> De purificat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 642a.

<sup>30</sup> Chr. PESCH, *Die selige Jungfrau Maria, die Vermittlerin aller Gnaden*, Freiburg 1923, 26.

<sup>31</sup> Pentec., t. 9, ser. 8, 340b-341a: (...) *quoniam ipsa fuit vel aquaeductus, per quam ad nos descendit Dei Filius incarnates.*

<sup>32</sup> S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Mariologia franciszkańska*, Niepokalanów 2004, 53.

<sup>33</sup> De annuntiat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 664-665.

<sup>34</sup> III Sent., d. 4 a. 2 q. 2, t. 3, 106-108.

Bonawentura rozróżnia trzy rodzaje zasługi: *meritum congrui*, *meritum dignitatis* i *meritum condigni*. Pod pojęciem *meritum congrui* Bonawentura rozumie zasługę, przez którą grzesznik zasługuje na łaskę, jeśli jest na nią dyspozycyjny. *Meritum digni* zachodzi wówczas, gdy człowiek sprawiedliwy modli się i prosi za kogoś innego, i zasługuje by być wysłuchanym. Natomiast przy *meritum condigni* wielkość chwały odpowiada wielkości miłości<sup>35</sup>. Maryja zasłużyła nie tylko na *merito congrui* ze względu na łaskę, lecz także na *merito dignitatis* – na Boże macierzyństwo i porodzenie Syna Bożego. Przez szczególne hojne ułaskawienie była nie tylko *congrua*, lecz także *digna*, by nosić w swoim łonie Zbawiciela<sup>36</sup>.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele nie używa tu przytoczonej terminologii, jak Bonawentura, ale podkreśla treść zasług (*meritum*), że Maryja *stała się nam matką w porządku łaski*, ponieważ współpracowała w niepowtarzalny sposób w dziele zbawczym<sup>37</sup>.

Mówiąc o udziale Maryi w dziele zbawienia, trzeba wyróżnić wartość Jej wiary. Tylko w świetle wiary mogła Maryja przyjąć, że pocznie i porodzi Syna Bożego mocą Ducha Świętego<sup>38</sup>. Bonawentura przypisuje wierze Maryi bardzo wielkie znaczenie i widzi w niej ważną okoliczność Wcielenia, akt wiary określa jako *causa meritoria*<sup>39</sup>. Wiara była tu warunkiem wstępnym, aby mógł się dokonać plan zbawienia. Dlatego Maryja jest błogosławiona, ponieważ przez wiarę poczęła i przyniosła ludziom na świat Zbawienie<sup>40</sup> – Bonawentura pisze: *neque concepisset, nisi credidisse*<sup>41</sup>.

Zdaniem Bonawentury, jeszcze większe zasługi zdobyła Maryja przez ofiarę i cierpienie pod krzyżem. Wyjaśnia to na przykładzie Ofiarowania Pańskiego. Jezus jest najczystsza Ofiarą, którą Maryja przyniosła na świat. Największą i podniosłą ofiarą była Ofiara Chrystusa na krzyżu. Podkreśla boskość Ofiary, która została przyniesiona przez Maryję

<sup>35</sup> II Sent., d. 27 a. 2 q. 2, t. 2, 664-665.

<sup>36</sup> III Sent., d. 4 a. 2 q. 2, t. 3, 107b; por. C. BALIC, *Die sekundäre Mittlerschaft der Gottesmutter (Hat Maria die Verdienste Christi de condigno für uns mitverdient?)*, „Wissenschaft und Weisheit“ 4(1937) 1-22 (15. 20); P. PARROTTA, *La cooperazione di Maria alla Redenzione in Gabriele Maria Roschini* (Collana di Mariologia 3), Lugano 2002, 97.

<sup>37</sup> LG 61 [Podobnie dzisiejsza mariologia nie posługuje się tym zbyt schematycznym i suchym językiem, lecz ujmuje prawdy Maryjne osadzając je w ramach żywej historii zbawienia – opisując współpracę i udział Maryi w zbawczym dziele Syna – red.].

<sup>38</sup> III Sent., d. 24 a. 2 q. 1, t. 3, 518b.

<sup>39</sup> III Sent., d. 4 a. 2 q. 2 f. 1, t. 3, 106a.

<sup>40</sup> Comment. in Evang. Lc. 1, 45 n. 85, t. 7, 30b.

<sup>41</sup> Hex. Coll. 17, t. 5, 410b.

na odkupienie win<sup>42</sup>. Co do natury (*voluntate pietatis*) cierpiała błogosławiona Dziewica ze swoim Synem wielkie męki, ale z drugiej strony, zaakceptowała (*absoluta voluntate*) zbawczą śmierć Chrystusa. Jej *fiat* podczas Zwiastowania oraz łączność z Chrystusem pod krzyżem ukazują jedyny w swoim rodzaju charakter pośrednictwa Maryi<sup>43</sup>. Bonawentura, pisząc o cierpieniu Maryi, widzi je jako *compati*. Także miecz przezywający serce Maryi, o którym mówił Symeon, określa jako *gladius compassionis*. Maryja cierpiała duchowe martyrium *compassionis maternae*, przez co nazywa się Królową Męczenników<sup>44</sup>.

### 3. Pośrednictwo łask

Według Bonawentury, Maryja jest Matką ludzi przede wszystkim przez akt poczęcia, który tworzy podstawę i rdzeń Jej duchowego macierzyństwa przez organiczne połączenie z Chrystusem. Chrystus przyjął w poczęciu ludzką naturę i stał się naszym Bratem, a Maryja naszą Matką<sup>45</sup>. Różnica pomiędzy macierzyństwem wobec Chrystusa, a macierzyństwem względem ludzi jest taka, że Maryja porodziła Chrystusa cieleśnie, a ludzi duchowo<sup>46</sup>. Głębokim uzasadnieniem duchowego macierzyństwa Maryi jest Mistyczne Ciało Chrystusa. Ponieważ Maryja poczęła Chrystusa, musiała w takim razie objąć matczyną miłością wszystkich zbawionych członków Ciała Mistycznego. *Jednocześnie jest w rodzie Adama złączona ze wszystkimi ludźmi, którzy mają dostąpić zbawienia, co więcej, jest „po prostu matką członków (Chrystusa), (...), ponieważ swoją miłością współdziela w tym, aby wierni, którzy są członkami owej Głowy, rodzili się w Kościele*<sup>47</sup>. Bonawentura podkreśla, że mamy w Maryi Matkę, która porodziła dla nieba, a nie jak Ewa dla świata<sup>48</sup>.

Kiedy mówi się o pełni łask Maryi, to pod tym pojęciem rozumie się przede wszystkim pełną miarę łaski uświęcającej. Pełnia łaski odnosi się do wszystkich łask i cnót, które są złączone z łaską uświęcającą. Natomiast stwierdzenie, że Maryja jest pełna łaski, nie oznacza, że posiadała wszystkie łaski i cnoty w stopniu najwyższym<sup>49</sup>. Według Bonawentury,

<sup>42</sup> De purificat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 640a-642b.

<sup>43</sup> Por. LG 61.

<sup>44</sup> Comment. in Jo. 19, 25, t. 6, 497b.

<sup>45</sup> De annuntiat. B. V. M., t. 9, ser. 4, 672b.

<sup>46</sup> De assumpt. B.V.M., t. 9, ser. 6, 706b; De donis Sp. S. qoll. 6, t. 5, 487a-487b: *Sicut mater est Abel et omnium nostrum, ita populus christianus habet matrem Virginem*

<sup>47</sup> LG 53.

<sup>48</sup> Nativ. Domini, t. 9, ser. 26, 125a; De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 6, 706b.

<sup>49</sup> Por. J. POHLE, *Lehrbuch der Dogmatik*, t. 2, Schöningh 1952, 263-264.



Maryja nie mogła więcej otrzymać, ponieważ po Bogu nie ma większego dobra, jak zostać Matką Pana<sup>50</sup>. Wprawdzie przypisuje się innym świętym pewną pełnię łask, ale należy rozróżniać pomiędzy pełnią łask Maryi, a pełnią łask innych świętych. Pełnię łask człowieka sprawiedliwego nazywa Bonawentura *plenitudo sufficientiae*, człowieka doskonałego *plenitudo abundantiae*, natomiast Maryja posiada *plenitudo excellentiae, praerogative i superabundantiae*<sup>51</sup>.

Jeśli porównujemy pełnię łaski Maryi z aniołami, to Maryja przewyższa je znacznie. Według natury Maryja znajduje się niżej niż aniołowie, ale z uwagi na Jej nadzwyczajną łaskę, łaskę wybrania, Maryja jest bliżej Boga niż aniołowie<sup>52</sup>. Także zdolność nabywania łaski przez człowieka jest mniejsza niż ta u aniołów, ale Bóg może powiększać tę łaskę ludziom, jak i aniołom. Tak więc Maryja posiada pełnię łaski, która nie została udzielona żadnemu innemu stworzeniu<sup>53</sup>.

Bonawentura w ten sposób mówi o pełni łask Maryi: *Utrum caritas terminum habeat in augmento*<sup>54</sup>. Doskonali ludzie uzyskują *secundum actum*, nie osiągają wyższych sfer i nie jest możliwe na tym etapie powiększanie łaski uświęcającej. Błogosławieni ludzie osiągają w niebie *secundum aptitudinem*, gdyż została postawiona im granica i niemożność powiększania łaski. Natomiast *secundum possibilitatem suscipientis* znajduje się u Chrystusa i Jego Matki, czyli pełna miara łaski uświęcającej.

U Bonawentury znajdują się teksty, które częściowo mówią o skutecznym pośrednictwie Maryi w niebie. Bezpośrednio po przytoczonych słowach św. Pawła: *Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili* (Hbr 4, 16), Bonawentura nazywa Maryję *thronus gratiae*, aczkolwiek w tym miejscu fragment ten odnosi się do Chrystusa. Tytuł ten *thronus gratiae* przysługuje Maryi, ponieważ poczęła Chrystusa i nosiła Go w swoim łonie, sama będąc pełna łaski. Dlatego Doktor Seraficki kieruje i napomina wszystkich, którzy chcą uzyskać łaski, by udali się do Maryi, do tronu łask Bożych<sup>55</sup>.

W swoim kazaniu na święto Zwiastowania Pańskiego, w którym Bonawentura objaśniając treść anielskiego pozdrowienia *Ave, gratia plena*, ukazuje pełnię łaski Maryi, zaznacza, że owa pełnia łaski jest Jej udzie-

<sup>50</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 6, 703a.

<sup>51</sup> Collationes in Joa. 1, 16 coll. 3, t. 6, 538; 3d. 13a. 1q. 3, 282.

<sup>52</sup> II Sent., d. 1, p. 2, a. 2, q. 2 i 3, 47a; III Sent., d. 3, 2 dub. 4, 58a.

<sup>53</sup> II Sent., d. 16, a. 2, q. 1 i 5, 402b; por. LG 53.

<sup>54</sup> I Sent., d. 17, p. 2, a. unicus q. 4, 317a

<sup>55</sup> De nativ. B. V. M., t. 9, ser. 3, 713a.

lona dla zbawienia ludzkości. Łaska ta *quantum ad sufficientiam* spływa na wszystkich przez Jej wstawiennictwo, ale *quantam ad efficaciam* tylko na tych, którzy się przygotowują na przyjęcie łaski<sup>56</sup>. Jak kapłani błagali Judytę, tak Bonawentura zachęca, byśmy uciekali się do Błogosławionej Dziewicy i wołali: *Ora pro nobis, quia mulier sancta es*, by Maryja, która jest pełna łaski i świętości, prosiła za nami u Boga, abyśmy także i my mogli osiągnąć łaskę i świętość<sup>57</sup>.

Bonawentura mówiąc o pośrednictwie Maryi, odnosząc do Niej określenie *Tron łaski*, nadmienia, że spełnia tę rolę wobec nas, gdy Ją o to prosimy<sup>58</sup>. W ten sposób Maryja oddaje się nam do dyspozycji jako duchowe słońce, ale Jej pomoc nie jest przez wszystkich przyjmowana. Tylko dla tych, którzy Ją proszą, Maryja jest jak słońce, które daje światło i życie. Dlatego możemy się zwracać w pokorze i zaufaniu w naszych modlitwach do Matki Bożej, kochać Ją i czcić, aby jako Matka Pana pomogła nam, ponieważ Ona jak słońce daje światło i życie<sup>59</sup>.

Mówiąc o skuteczności Maryjnego pośrednictwa, Bonawentura zauważa, że Maryja w szczególny sposób została oświecona przez światło wiecznej Mądrości, Ona więcej niż wszyscy święci doświadczyła działania niebiańskiej łaski. Tak jak Bóg, Wieczna Mądrość opromieniając wszystkie stworzenia, oświecając ich rozum, a serce wypełnia łaskami. Tak też Bóg napełnił łaskami Maryję, a że otrzymała więcej niż inni, może osiągnąć przez swoje wstawiennictwo wszystko, o co poprosi<sup>60</sup>.

W kazaniu na Wniebowzięcie Maryi, Bonawentura podkreśla, że jest ono okazaniem szacunku i czci wobec Maryi, skoro siedzi Ona na tronie po prawicy swojego Syna. *Sicut enim nihil fuit medium inter cor Virginis et Deum, ita nihil medium inter thronum et thronum*. Ta cześć należy się Jej ze względu na głęboką miłość między Matką a Synem. Także ze względu na ludzi Maryja jest blisko swego Syna, ponieważ bardzo

<sup>56</sup> De annuntiat. B. V. M., t. 9, ser. 5, 679b-680a.

<sup>57</sup> De donis Sp. S., t. 5, coll. 6, 483a.

<sup>58</sup> De nativ. B. V. M., t. 9, ser. 5, 716b: *Nam caefestis gratie dulcedo in ipsa reposita fuit, ut omnes ad ipsam recurrerent pro impetranda gratia*; De purificat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 641b: *Carissimi, nos enim peccatores et miseri, nos profane, qui sumus egeni et miseri, debemus ad illam recurrere pro gratia recuperanda et habenda. Habemus enim ipsam receptaculum sanctitalis et ad ipsam habemus refugium*.

<sup>59</sup> De nativ. B. V. M., t. 9, ser. 2, 711b: *Oritur ergo Maria tanquam sol spiritualis in mundo, qui, licet omnibus se exhibeat, non tamen ab omnibus suscipitur nec omnibus proficit, sed iis solum, qui ad eius influentiam se disponunt, quibus solis iste oriri dicitur*.

<sup>60</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 2, 692b-693a: (...) *Virgo ista, super omnes Sanctos ab ista sapientia illustrate, suis ois precibus super omnes alios lumine gratiae mundum illuminavit universum*.

często wstawia się u Niego za grzeszników: *Habentem enim interpellatrix et reconciliatrix officium non oportet longe sedere, sed prope assistere et quasi lateraliter appropinquare, immo auriculariter cohaerere, ne forte contra suos commendatores crudelis dictetur sententia, et si dictata fuerit, irritetur*. Trzecim powodem jest to, że Chrystus i Maryja jako *reparatores generis humani* tworzą parę w niebie, jak Adam i Ewa, jako *peremptores* ludzkiego pokolenia<sup>61</sup>.

W *Soliloquium*, w dialogu pomiędzy człowiekiem i duszą, człowiek wzywa duszę do radości, ponieważ we Wcieleniu Syna Bożego Maryja została naszą Matką, a Chrystus naszym Bratem. Matka i Syn przy tronie niebiańskim wstawiają się za duszami ludzi. Nie jest to tylko ustne, ale także milczące wstawiennictwo – Matka pokazuje swojemu Synowi pierś, a Syn swojemu Ojcu bok i rany. Dlatego dusza powinna się cieszyć, ponieważ wyrok, który na nią padnie, zależy od Syna i także od Jego Matki<sup>62</sup>. Maryja jest Matką miłosierdzia, która wstawia się za nami u swego Syna<sup>63</sup>. Wszystkim zwracającym się do Niej, wyprasza łaski u swego Syna, pojednuje grzeszników z Bogiem, a błędzących prowadzi na dobrą drogę<sup>64</sup>. Podobnie jak z Synem, łączy Ją z ludźmi (Jej dziećmi) nierozzerwalna więź, zatem wyprasza wszystkim, którzy Ją o to proszą, wieczne zbawienie<sup>65</sup>.

Maryja pełni więc wobec całej ludzkości funkcję wstawienniczą, która przewyższa wstawiennictwo wszystkich świętych – ze względu na Jej Boże macierzyństwo, współpracę w dziele zbawienia oraz duchowe macierzyństwo. Chrystus jest naszym *advocatus*, ale i Maryja może nosić tytuł *advocata* całego pokolenia ludzkiego<sup>66</sup>. Trzeba jeszcze raz zaznaczyć, że Bonawentura podkreśla wyjątkową rolę Maryi w pośrednictwie łask.

Zastanawiając się nad pytaniem, czy ukazywana przez Bonawenturę wielkość i skuteczność pośrednictwa Maryi nie pomija prawdy o jedynym pośrednictwie Chrystusa. W jego dziełach znajdują się teksty, które wydają się świadczyć wprost o wyłącznym Pośredniku. Najczęściej Maryja jest określana przez niego jako *porta caeli*, co można by rozumieć,

<sup>61</sup> TAMŻE, ser. 3, 695a.

<sup>62</sup> Soliloquium, t. 8, c. 1, 37b.

<sup>63</sup> De nativ. B. V. M., t. 9, ser. 5, 718a.

<sup>64</sup> De purificat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 642a; de nativ. B. V. M., ser. 1, 707b.

<sup>65</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 1, 688b: *Nam propter insolubile et inconcussibile vinculum caritatis impossibile est, ut Filius Matrem, Mater filios et servos de regno caelorum expellat.*

<sup>66</sup> III Sent., d. 3, p. 1, a. 2, q. 1, 73.

ze Maryja może sama umożliwić nam dostęp do nieba: *Nisi per ipsam nullus intrat caelum, sed unquam nec aliquid gratiae egressus est de caelo, quia sine fide Filii Dei incarnati ex Maria Virgine nunquam aliquid intravit vel intrabit in caelos, nec sine hac aliquid gratuitum unquam exivit de caelo. Unde Dominus nunquam recipit aliquem, nisi ipsa mediante*<sup>67</sup>. Niemniej Maryja dlatego nazywana jest *porta caeli*, ponieważ bez wiary we Wcielenie Syna Bożego w Maryi Dziewicy nikt nie może wejść do nieba. Bonawentura nazywa Maryję *bramą niebios* jedynie ze względu na Jej nie tylko fizyczne, ale i Boże macierzyństwo.

Wspomina w swoich tekstach jeszcze dwa razy, że nikt nie może wejść do nieba jak tylko przez Maryję jako bramę niebios. Za każdym razem dodaje wyjaśnienie, że musimy powrócić do Boga przez Maryję, tak jak Bóg zstąpił do nas przez Nią<sup>68</sup>. Trudno ocenić, co tak naprawdę miał na myśli Bonawentura stosując do Maryi ten tytuł – wiadomo przecież, że Chrystus jest jedynym Pośrednikiem i sam siebie nazywa bramą: *Ja jestem bramą. Jeżeli kto wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony* (J 10, 9). Bez wątpienia Maryja została przez Bonawenturę nazwaną *porta caeli* ze względu na Jej Boże macierzyństwo. Czy Bonawentura rzeczywiście chciał powiedzieć, że Maryja przez swoje wstawiennictwo w niebie pośredniczy wszystkie łaski pojedynczym osobom – nie jest to do końca jasne, gdyż nigdzie nie sformułował tego jasno i wyraźnie. Tak też nie wiadomo, jak postrzegał relację pośrednictwa Maryi do pośrednictwa Chrystusa.

Podobnie wydaje się, że Autor mówi o absolutnym pośredniczeniu łask przez Maryję wobec patriarchów, proroków i apostołów: *In horum omnium vertice (scil. Patriarcharum, Prophetarum, Apostolorum) beata Virgo mons praeparatus dicitur, quia quidquid illis est promissum vel revelatum, hoc est in ea impletum; et quidquid gratiae in istos influxit, ab ipsa et per ipsam derivavit*<sup>69</sup>. Niemniej można powiedzieć, że także ten tekst odnosi się do tajemnicy Bożego macierzyństwa, gdyż w Maryi wypełniło się to, co obwieścili patriarchowie i prorocy. Dlatego słowa te należy rozumieć w tym sensie, że patriarchowie, prorocy i apostołowie otrzymali wszystkie łaski przez Maryję, ponieważ Ona podarowała nam Źródło wszystkich łask. Przytoczonego tu cytatu również nie należy przyjmować za pewnik w rozstrzygnięciu kwestii rozumienia przez Bonawenturę pośrednictwa Maryi.

<sup>67</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 6, 705b.

<sup>68</sup> Comment. In Evang. S. Lc. 1, 38, n. 70, t. 7, 27.; De nativ. B. V. M., ser. 3, t. 9, 713b.

<sup>69</sup> De assumpt. B. V. M., t. 9, ser. 1, 688b.

Bonawentura mówi także: *Ora pro nobis illuminandis, perificandis, perficiendis [...]. His tribus indigemus ad hoc, quod sit in nobis efficacia sermonis divini, quia sermo divinus ordinatur ad illuminandum nos in intellectu, ad purificandum in affectu, ad perficiendum in opere sive in effectu. Et hoc non possumus facere sine gloriosae Virginis interventu; ideo rogabimus eam quod velit pro nobis intercedere et gratiam impetrare ad proponendum verbum divinum, ita quod per illud illuminemur, purifivmur et perficiamur*<sup>70</sup>. Także tego tekstu nie można traktować jako twierdzenia, że wszystkie łaski otrzymujemy tylko przez pośrednictwo Maryi.

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie ma u Bonawentury zdecydowanych twierdzeń o absolutnym pośrednictwie Wniebowziętej Maryi – nie rozwija takiej nauki, można by nawet powiedzieć, że jej nie ma ze względu na nieliczne zdania na ten temat. W czasach Ojców Kościoła i w scholastyce nauka ta nie została wyraźnie i jasno sformułowana – także w wypowiedziach św. Tomasza<sup>71</sup>.

Reasumując powyższe rozważania na temat nauki św. Bonawentury na temat miejsca Błogosławionej Dziewicy Maryi w dziele zbawienia możemy powiedzieć, że Maryja ma szczególną rolę w Bożym planie zbawienia. Jest to przede wszystkim Jej funkcja macierzyńska – wpięrw jako Matki Wcielonego Syna Bożego, a potem wobec nas w macierzyńskim pośrednictwie. Mówiąc o współpracy Maryi w dziele zbawienia Bonawentura odwołuje się nie tylko do fizycznego i Bożego macierzyństwa Maryi, lecz także do idei nowej Ewy. Maryja jest nową Ewą obok Chrystusa, nowego Adama. Tak jak Ojcowie w V wieku przez nawiązywanie do paraleli Ewa-Maryja objaśniali współpracę Maryi w dziele zbawienia, tak też Bonawentura widzi w tej paraleli obraz oblubieńczej relacji Maryi do Chrystusa i szczególnej współpracy z Nim w dziele zbawienia. Maryja współpracowała z łaską Bożą w przygotowaniu się na dar Bożego macierzyństwa – zwłaszcza przez pokorę. Bonawentura podkreśla rolę pokornej i posłusznej wiary Maryi podczas Zwiastowania, chętnie poddanie swej woli i umysłu ogłoszonemu Jej słowu. Dzięki temu poczęcie przez Nią Syna Bożego nie jest tylko fizyczne, ale jest poczęciem w wierze. Nadto Bonawentura dostrzega więź posłuszeństwa Maryi z posłuszeństwem Chrystusa. Patrzy na Jej wiarę i dobrowolną zgodę jako na zasługujący czyn w dziele zbawienia.

<sup>70</sup> De purificat. B. V. M., t. 9, ser. 2, 640b-641a.

<sup>71</sup> J. MÜLLER, *Rezension zu Merkelbach, Quid senserit S. Thomas de mediatione B. M. Virginis*, „Zeitschrift für Katholische Theologie” 51 (1927) 590.

Trzeba na koniec zauważyć, że Bonawentura nie znał obecnych dzisiaj ujęć dotyczących pośrednictwa Maryi i nie można nawet w sposób oczywisty odnaleźć u niego twierdzenia, że wszystkie łaski otrzymujemy przez wstawiennictwo Maryi. Wprawdzie niektóre teksty bonawenturiańskie można w ten sposób interpretować, ale jeśli odczytamy je w kontekście myśli XII wieku, to wyłania się z nich podstawowy sens, a mianowicie, że Maryja zapośredniczyła ludziom Źródło wszystkich łask – Syna Bożego – poprzez Boże macierzyństwo. Niemniej, jest w niebie naszą potężną Orędowniczką, która wstawia się za nami i wyprasza nam liczne łaski.

o. Mateusz Micek OFMConv  
Wallfahrtskloster der Minoriten  
Klosterweg 35  
66440 Blieskastel (Niemcy)

e-mail: mateusz\_m@poczta.onet.pl

## Bibliografia

Dzieła św. Bonawentury:

- Komentarz do czterech Ksiąg Sentencji Piotra Lombarda (*Commentarium in quatuor libros Sententiarum Magistri Petri Lombardi*).
- Komentarz do Ewangelii Łukasza (*Commentarium in evangelium Lucae*).
- Komentarz do Ewangelii Jana (*Commentarium in evangelium Ioannis*).
- Konferencje o siedmiu darach Ducha Świętego (*Collationes de septem donis Spiritus Sancti*).
- Konferencje o sześciu dniach stworzenia (*Collationes in Hexaameron*).
- Soliloquium de quatuor mentalibus.
- Sermones de tempore et de sanctis.

## Literatura pomocnicza

Balic C., *Die sekundäre Mittlerschaft der Gottesmutter (Hat Maria die Verdienste Christi de condigno für uns mitverdient?)*, „Wissenschaft und Weisheit“ 4(1937).

Bittremieux J., *De mediatione universalis B. M. Virginis quoad gratias*, Burgis 1924, w: [http://www.persee.fr/doc/rscir\\_0035-2217\\_1928\\_num\\_8\\_2\\_1422\\_t1\\_0342\\_0000\\_2](http://www.persee.fr/doc/rscir_0035-2217_1928_num_8_2_1422_t1_0342_0000_2) (dn. 20.12.2016).

Diekamp F., Jüssen K., *Katholische Dogmatik nach den Grundsätzen des hl. Thomas II*, Münster 1959.

Guardini R., *Die Lehre des hl. Bonaventura von der Erlösung*, Düsseldorf 1921.

Müller J., *Rezension zu Merkelbach, Quid senserit S. Thomas de mediatione B. M. Virginis*, „Zeitschrift für Katholische Theologie“ 51 (1927).

- Napiórkowski S.C., *Mariologia franciszkańska*, Niepokalanów 2004.
- Parrotta P., *La cooperazione di Maria alla Redenzione in Gabriele Maria Roschini* (Collana di Mariologia 3), Lugano 2002.
- Pesch Ch., *Die selige Jungfrau Maria, die Vermittlerin aller Gnaden*, Freiburg 1923.
- Pohle J., *Lehrbuch der Dogmatik*, t. 2, Schöningh 1952.
- Pohle J., Gummersbach J., *Lehrbuch der Dogmatik II*, Paderborn 1968.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*.
- Augustinus, *Confessiones*, lib. 10 cap. 42-43, wyd. M. Skutella, Lipsiae 1934.
- Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica*, 3 q 18 m. 6 a. 2.

## The teaching of St. Bonaventure about the mediation of Mary

(Summary)

Summing up the above considerations on the subject of teachings of St. Bonaventure regarding the position or the role of the Blessed Virgin Mary in the work of salvation, we can say that Mary occupies a special position in the plan of God. Namely, she was saved by Christ and stands as the Virgin Mother next to her Son to participate in the work of salvation. First and foremost, this sublimity and dignity is based on the grace of her Divine Motherhood. Through her motherhood, Mary performs a solemn act of serving the salvation of all mankind, by the fact that she personally aids in bringing people to the Savior. In regards to the participation of Mary in the work of salvation, we find that Bonaventure not only refers to her physical motherhood, but also to the idea of Mary as the new Eve. Mary is the new Eve besides Christ, the new Adam. Similarly as the Fathers of the fifth century explained the participation of Mary in the work of salvation by developing the parallel between Eve and Mary; so does Bonaventure who sees in this parallel the new Eve, who is in a spousal relationship with Christ and has a special role and participation in Christ's work of salvation. This collaboration began with Mary's preparation for the grace of conception and motherhood of the Redeemer, which she has earned through her profound humility. Bonaventure sees in Mary, and specifically in her willing submission of her mind and will during the Annunciation by the archangel, not just the purely external conception; but he also makes a connection between the obedience and free will of Mary and the will and obedience of Christ. He further integrates her faith and her voluntary consent as a meritorious act in the work of salvation.

**Keywords:** St. Bonaventure, Christ's mediation, Mary's mediation, Mary Mediatrix.

**Słowa kluczowe:** Św. Bonawentura, pośrednictwo Chrystusa, pośrednictwo Maryi, Maryja Pośredniczka.